POLSKI
KOMITET OLIMPIJSKI

BIULETYN INFORMACYJNY

PRZEGLĄD
ZAGRANICZNEJ PRASY SPORTOWEJ

Nr 2/B /56

NA PRAWACH RĘKOPISU

P O L S K I   K O M I T E T   O L I M P I J S K I

BIULETYN INFORMACYJNY

15 marca 1956

T r e ś ć

Str.

I. Z DZIAŁALNOŚCI MIĘDZYNARODOWYCH FEDERACJI SPORTOWYCH

"Cenne zwycięstwo ruchu olimpijskiego"

/Wyjątki z artykułu wstępnego Bułgarskiego Komitetu Olimpijskiego nr 7/

...Jesteśmy na progu nowego roku. Ruch olimpijski postarzał się jeszcze o jeden rok w swym rozwoju historycznym, lecz jego duch, przepojony szlachetnymi zasadami olimpizmu, obdarzony jest wieczystą młodością.

Rok 1955 odznaczył się ożywioną działalnością zarówno MKOL, jak i narodowych komitetów olimpijskich. W sprawozdaniach prasowych z 50-ej Sesji MKOL pisano przede wszystkim o wyborze miast, które kandydowały na organizację Igrzysk Olimpijskich i krytykowano odmowę uznania siatkówki, jako sportu olimpijskiego. Niewątpliwie sprawy te wzbudziły najwięcej zainteresowania i hałasu. Nie zawsze jednak sprawy, które robią najwięcej rozgłosu, należą do tych, które wywołują najbardziej trwałe skutki.

Wydaje się, że sprawą zasługującą na specjalne podkreślenie jest przyjęcie do rodziny olimpijskiej sportowców NRD, którzy od zakończenia drugiej wojny światowej byli izolowani od międzynarodowego życia sportowego.

Tak,jak w roku 1936 na Igrzyska Olimpijskich w Berlinie MKOL potrafił zadać cios propagandzie hitlerowsko-faszystowskiej nie dopuszczając do triumfu dyskryminacji rasowej w czasie trwania Igrzysk tak samo przez swój ostatni akt ponownego zjednoczenia ekip NRF i NRD w czasie Igrzysk Olimpijskich, ruch olimpijski odniósł nowe zwycięstwo w swych podstawowych zasadach pokoju i braterstwa między narodami.

Niedocenianie tak ważnej kwestii przez niektórych dziennikarzy sportowych jest dowodem ich powierzchownego ustosunkowania się do pewnych problemów wf i sportu. Prawdą jest bowiem, że większość dziennikarzy sportowych ogranicza swoje zainteresowania do ściśle technicznych problemów sportowych, tak, jak istnieje sporo ludzi interesujących się tylko gimnastyką poranną i piłką nożną. Są także tacy ludzie, którzy wysłuchują

z uśmieszkiem wszelkich opisów wydarzeń sportowych, jakby chcieli powiedzieć: "Zostawcie tę dziecinadę. Inne, ważniejsze rzeczy interesują dzisiaj świat".

Wszyscy ci, którzy nie doceniają różnych celów sportu, winni zdać sobie sprawę ze skromnej, ale solidnej roli, jaką sport odgrywa w walce o zachowanie pokoju.

Z obrad 51-ej Sesji MKOL w Cortinie

Przemówienie przewodniczącego MKOL A.Brundage

...Kodeks Olimpijski zawiera przepisy "Fair play" i sportowej koleżeńskości, które przyjęły się dzisiaj na 5 kontynentach. Jednym z celów, jakie stawia przed sobą ruch olimpijski jest to, by zasady te przeszły i na inne dziedziny życia. Jedna z zasadniczych przyczyn obecnego naprężenia jest brak wzajemnego zrozumienia. Dopóki ekonomia i polityka nie będzie się wzorowała na tych zasadach sportowego "fair play", dopóty ród ludzki nie będzie żyć w pokoju.

Igrzyska olimpijskie są nie tylko wielką imprezą sportową, jak inne temu podobne, lecz są również wielkim festivalem młodzieży z całego świata pod najlepszymi auspicjami. Dowodzi to ich powszechnej popularności, mimo różnic językowych i obyczajowych, mimo postępu ekonomicznego. MKOL wskazuje na wychowawcze, estetyczne i moralne wartości sportu. Są to uzupełniające elementy sportu amatorskiego, które usprawiedliwiają jego wielką ważność i dają dzisiaj magiczny sens słowu "Olimpijski".

Człowiek opanowywał stopniowo siły przyrody, posługując się najpierw zwierzętami, potem wykorzystując siły naturalne - wodę, parę, elektryczność, Ostatnio odkrycie atomu w dużym stopniu wyeliminowało konieczność siły mięśni. Przez tysiące lat człowiek mógł jednak liczyć tylko na swoje muskuły, a i dzisiaj jeżeli chce cieszyć się zdrowiem, winien je utrzymywać w formie. Z drugiej strony ludzie, którzy mają się dobrze promieniują optymizmem, który jest tworem aktywnego mózgu w zdrowym ciele. Siła, zręczność, i szybkość, wzbudzają respekt i dają osobistą satysfakcję. Z tysięcy sportowców, którzy walczą o prawo uczestnictwa w Igrzyskach, tylko mała liczba w nich startuje. Współzawodnictwo, jakie się jednak przy tym odbywa, przeciwdziała

w pewnym stopniu zniewieściałości, jaką można zaobserwować w nowoczesnym społeczeństwie...

Przemówienie przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego VII Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Cortina d'Ampezzo Paolo Thaon di Revel /wyjątki/

...Tak, jak wszystkie ruchy, które podlegają naturalnej ewolucji i podporządkowują się prawu, które działa zarówno w przyrodzie, jak i w życiu, wszelka ewolucja zaczyna się od tego, co uczeni nazywają, "chaosem początkowym". MKOL w odległych latach 1894 również zaczął od chaosu, wyrażającego się w rozlicznych trudnościach, które tylko upór i duża znajomość rzeczy naszego założyciela de Coubertina, zdolna była przełamać.

...De Coubertin ma największą zasługę w tym, że dał nam formułę, opartą na tradycjach greckich, która pozwoliła w ciągu 60 lat przekształcić Igrzyska zorganizowane najpierw w roku 1896 wśród niezliczonych trudności przy dużym poparciu króla Grecji, następnie w latach 1900 i 1904, jako atrakcje z okazji Wystaw Wszechświatowych - w imprezę, która staje się obecnie jedną z największych manifestacji nowoczesnych czasów.

Nie możemy się jednak znaleźć w tragicznej sytuacji ucznia czarnoksiężnika, który jak mówi bajka, nauczył się już magicznej formuły wydobywania źródeł wody, zapomniał jednak zaklęcia, które zatrzymywało wezbrane wody, grożące mu zatopieniem.

W ciągu 30 lat sprawowania funkcji przewodniczącego, renowator Igrzysk Olimpijskich nabył doświadczenia, jak strzec się przeciwko wrogom nowoczesnego Olimpizmu. Osiągał on to przede wszystkim poprzez strukturę MKOL'u. Oskarżano go, że stworzył strukturę arystokratyczną, przyznając MKOL'owi prawo wyboru swoich członków z góry. Na te oskarżenia możemy odpowiedzieć samymi słowami Coubertina, które wypowiedział w roku 1908: "Najlepszym środkiem zachowania wolności i służenia demokracji, nie zawsze jest pozostawianie wszystkiego wyborom, lecz wręcz przeciwnie, należy utrzymać w oceanie wy-

borczym wysepki, na których może być zapewniona, w pewnych specjalnościach, ciągłość niezależnego i ciągłego działania".

Nasz przewodniczący potrafi lepiej, niż ja zobrazować niebezpieczeństwa, przeciwko którym winien walczyć ideał olimpijski, by nie zatonąć i nie pozwolić na utworzenie się elementów, które doprowadziły do upadku klasycznego olimpizmu.

Merkantylne podejście wielkich gwiazd sportowych grozi przemienieniem stadionów w cyrki. Szowinizm i polityka,którą uprawiają zbiorowości do których należą sportowcy, grozi przemienieniem stadionów i miejsc zawodów w walkę polityczną narodów i partii. Oto niebezpieczeństwo przeciwko któremu winniśmy wszyscy walczyć.

Doroczna Sesja MKOL'u podtrzymuje więzy naszej organizacji. W oparciu o współpracę międzynarodowych federacji sportowych i narodowych komitetów olimpijskich, ta całość trójcy MKOL'u tworzy godną uwagi międzynarodową strukturę, która uzyskała "de facto" prawo reprezentowania "nad - narodu" sportowców całego świata.

Mamy nadzieję, że przez międzynarodową konwencję ochrony haseł olimpijskich uzyskamy w tym roku oficjalne uznanie naszej Międzynarodówki Sportowej - Międzynarodówki najbardziej pokojowej, która zmierza do zjednoczenia narodów, do obalenia granic poprzez wspólnotę ideału olimpijskiego,która chce zrealizować w sposób trwały to, co niegdyś wiecznie skłóconym narodom Hellady, pozwalało znaleźć pokój pod egidą Olimpiad.

Tylko Komitet Olimpijski CHRL winien reprezentować Chiny

Na 51-ej Sesji MKOL w Cortinie, członek MKOL dla Chin Tung Shou-yi złożył pisemne oświadczenie na temat niedopuszczalnej sytuacji uznawania przez MKOL równocześnie dwóch Olimpijskich Komitetów w Chinach jednego prawowitego z siedzibą w Pekinie, drugiego fikcyjnego z siedzibą na Taivanie.

Tung Shou-yi wyjaśnił, że organizacja sportowa w Chinach istnieje od roku 1910. i od tego czasu kilkakrotnie zmieniała swą nazwę. W roku 1924 MKOL uznał chińską organizację sportową o nazwie "China National Amateur Athletic Federation"

/Chińska Narodowa, Amatorska Federacja Sportowa/. Pod tą nazwą sportowcy chińscy trzykrotnie uczestniczyli w Igrzyskach Olimpijskich. Po utworzeniu w roku 1949 Chińskiej Republiki Ludowej tylko kilku działaczy w.w. organizacji uciekło na Taiwan, a sama organizacja pozostała nadal w Nankinie. W październiku tego samego roku na narodowej konferencji sportowej w Pekinie, przy olbrzymiej większości starych działaczy postanowiono zmienić nazwę "China National Amateur Athletic Federation" na "All-China Athletic Federation" /Wszechchińska Federacja Sportowa/ i przenieść siedzibę do Pekinu. Federacja ta wysłała w roku 1952 ekipę na Igrzyska Olimpijskie do Helsinek a Sekcje jej należą obecnie do 12 różnych federacji międzynarodowych.

Odnowienie uznania "All-China Athletic Federation" jako Komitetu Olimpijskiego Chin nastąpiło w roku 1954, mimo to MKOL nadal uznaje również samozwańczą, bo nieistniejącą już od 1949 "China National Amateur Athletic Federation" z siedzibą na Taiwanie. Sytuacja ta jest sprzeczną z Kartą Olimpijską, która głosi, że tylko jeden Komitet Olimpijski może być uznany w jednym kraju - organizacja sportowa w chińskiej prowincji Taiwan winna podlegać "All-China Athletic Federation" w Pekinie. Z tych względów Tung Shou-yi proponuje wycofać uznanie organizacji taiwańskiej.

bo 2-56-jp

Odprężenie polityczne przejawia się także w sporcie

"Semaine Sportive" /Lozanna/ z 4.I.56

Wyjątek z noworocznego komentarza historiografa MKOL dr.Messerli

...Trzeba zasygnalizować również zmniejszenie naprężenia politycznego w stosunkach międzynarodowych i coraz szersze otwierania "żelaznej kurtyny", zapoczątkowane udziałem sportowców rosyjskich w Igrzyskach Olimpijskich w Helsinkach. Ruch olimpijski i sport odgrywają więc określoną rolę w tym zbliżeniu. Od 1952 roku szereg ekip sportowych udało się do Rosji i wielokrotnie ekipy ZSRR i satelitów przyjeżdżały bez jakichkolwiek trudności do Europy Zachodniej. Miejmy nadzieję, że

te przyjacielskie zbliżenie będzie się nadal rozwijało,abyśmy mogli korzystać z ery szczęśliwego i owocnego pokoju dla dobra ludzkości.
bo 2-56-jp

Kto będzie organizował Zimowe Igrzyska Olimpijskie w 1964 roku?
"SEK" z 20.II.56

Po Igrzyskach Olimpijskich w Cortinie przewodniczący KOL Niemiec Zachodnich von Halt zaprosił członków MKOL do Garmisch - Partenkirchen, by na miejscu przekonać ich o walorach tej miejscowości, kandydującej na organizację przyszłej Olimpiady. Tylko jednak przedstawiciel Islandii przyjechał do Garmisch, reszta członków MKOL pojechała do Innsbrucku, który jest rezerwą na rok 1960 na wypadek odpadnięcia Squaw Valley. Jeżeli jednak w roku 1960 Olimpiada odbędzie się w Ameryce, Innsbruck będzie miał moralne prawo pierwszeństwa na rok 1964 lub 1968. Chodzą również pogłoski, że o Olimpiadę w 1964 roku starać się będzie Moskwa. Możliwym jest również że w tym roku Igrzyska odbędą się znowu w Oslo, które potrafiło je wspaniale zorganizować w 1952 roku.
bo 2-56-jp

Kongres MF Hokeja na Lodzie /LIGH/ w Cortinie

W czasie Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Cortinie odbył się kongres MF Hokeja na Lodzie /LIGH/.

Kongres zajął się przede wszystkim sprawą przyszłych mistrzostw świata. Uzgodniono ostatecznie warunki finansowe mistrzostw świata "juniorów" w Berlinie w 1956 r. NRD przejmuje wszystkie koszty na swoim terytorium i pokrywa podróż powrotną do stolic krajów uczestniczących w mistrzostwach.Na natarczywą prośbę delegata Francji La Cariera, NRD zgodziła się pokryć również koszta przejazdu ekipy francuskiej z Aix-la-Chapelle do Berlina.

Organizatorzy mistrzostw świata w Moskwie /koniec lutego, początek marca 1957/ pokrywają wszystkie koszta w granicach ZSRR i koszta podróży powrotnej samolotem do Helsinek, Pragi, Wiednia, Budapesztu albo Berlina. Na zapytanie przewodniczącego Szwajcarskiej Ligi Hokeja dr.Thoma, czy Szwajcarzy będą

mogli przylecieć swoim samolotem do Moskwy, przedstawiciel ZSRR odpowiedział, że w tej sprawie trzeba zwrócić się do kompetentnych władz radzieckich i że zresztą ekipy radzieckie odbywają swe loty z Pragi do Zurichu samolotami "Swissair". Dalszą dyskusję w tej sprawie przerwał Przewodniczący LIGH Brown /USA/, oświadczając, że LIGH reprezentuje interesy sportowców a nie linii lotniczych.

Na zapytanie delegata NRF Henschla, czy ZSRR udzieli wizy wszystkim dziennikarzom, przedstawiciel Sekcji Hokeja ZSRR Krotokow odpowiedział, że nie słyszał, by jakiemukolwiek sprawozdawcy sportowemu odmówiono wizy. Dalsze pytania delegata NRF w tej sprawie uchylił Europejski przewodniczący LIGH Ahearne, który powiedział, że LIGH powinien starać się o zapewnienie jak najlepszych warunków przede wszystkim ekipom hokejowym a nie interesować się zbyt dużo dziennikarzami.

Sekcja Hokeja ZSRR oświadczyła gotowość zorganizowania również mistrzostw świata "juniorów" w r. 1957, jeżeli nikt inny tego się nie podejmuje. Na wniosek Jugosławii przyznano jej tę imprezę.

Mistrzostwa świata na rok 1958 otrzymała Austria, jako pierwszą rezerwę wyznaczono Norwegię, jako drugą na wniosek delegacji polskiej /Zarzycki, Piewcewicz/ wybrano CSR.

Wystąpienie przedstawiciela Komitetu Organizacyjnego Igrzysk Olimpijskich 1960 roku w Squav Valley poświęcone było przede wszystkim warunkom finansowym, na jakie liczyć mogłyby drużyny europejskie. Za sumę 500.- dolarów od osoby Amerykanie zobowiązują się zorganizować podróż samolotami z kilku lotnisk w Środkowej Europie do Kalifornii i zpowrotem oraz zabezpieczyć zakwaterowanie i wyżywienie. Wyjazd ekipy złożonej z 20 osób kosztowałby więc 10.000 dolarów, którą też sumę można by zredukować rozgrywając kilka spotkań towarzyskich w USA.

Przygotowany przez specjalną Komisję projekt nowych przepisów uznano za nadal niejasny i wymagający korekty. Postanowiono poza tym odrzucić przepisy mające dotychczas zastosowanie tylko w Ameryce np. prawo stosowania "bodiczków" na całej tafli lodu. Następne zebranie komisji przepisów odbędzie się w lipcu

1956 r. w Paryżu. Tam też omówiona zostanie sprawa ewent. tournée drużyn amerykańskich w Europie przed mistrzostwami świata w Moskwie.

W czasie kongresu delegacja polska uzgodniła wstępnie nast. możliwości spotkań międzynarodowych:

1. spotkanie międzypaństwowe i wymiana drużyn klubowych z NRF w listopadzie 1956 r.
2. Spotkanie międzypaństwowe z Włochami w Polsce w czasie ich przejazdu do ZSRR w jesieni 1956 r.
3. Przyjazd reprezentacji Sztokholmu albo II reprezentacji Szwecji na turniej noworoczny w Polsce.
4. Przyjazd drużyny USA na 2 spotkanie w Polsce w drodze na mistrzostwa świata w Moskwie.

bo 2-56-jp

Kanada ma szanse na zorganizowanie Igrzysk Olimpijskich 1964 roku

"Svenska Dagbladet" - 27.I.1956

...Sidney Dawes z kanadyjskiego Komitetu Olimpijskiego oświadczył, że dano mu do zrozumienia, iż Kanada otrzyma organizowanie Igrzysk Olimpijskich w lecie 1964 roku, jeśli zgłosi chęć ich organizowania.

Dawes uważa, że Toronto wzgl. Vancouver podołałyby temu zadaniu. Przypuszcza on, że kraje europejskie chętnie widziałyby powierzenie organizowania IO Kanadzie, gdyż olimpiada letnia w 1960 roku organizowana będzie w Europie.

bo 2-56-Ła

Anglik Drewry kandyduje na przewodniczącego FIFA

"Equipe" z 22.II.56

Angielski Związek Piłki Nożnej postanowił zgłosić kandydaturę swego przewodniczącego Arthura Drewry na wakujące po śmierci Belga Seeldrayesa stanowisko przewodniczącego MF Piłki Nożnej /FIFA/. Kandydatura Drewry będzie poparta z pewnością przez delegatów Szkocji, Walii i Irlandii, a prawdopodobnie i przez szereg innych krajów europejskich.

bo 2-56-jp

Działacze piłkarscy radzą...

"Equipe" z 22.II.56

Na spotkanie międzypaństwowe Włochy - Francja w Bologni zjechało się szereg działaczy piłkarskich z Francji, Włoch, Jugosławii, Hiszpanii, Austrii, Niemiec i Portugalii. Omawiano nieoficjalnie projekty zorganizowania mistrzostw Europy. Według jednego z tych projektów mistrzostwa Europy miałyby być eliminacją do mistrzostw świata. Inny projekt przewiduje zorganizowanie ich jako oddzielnej imprezy niezależnej od mistrzostw świata. Eliminacje rozgrywano by jednego roku, a ćwierćfinały następnego roku w formie pucharowej w jednym kraju.

W sezonie 1956/57 Francja rozegra tylko 4 spotkania międzypaństwowe: z Węgrami, ZSRR, Belgią i Hiszpanią albo NRF.

Włochy zaproponowały Francji wymianę sędziów z okazji ważnych meczów ligowych lub pucharowych.

bo 2-56-jp

Puchar mistrzoskich klubów Europy w koszykówce

"Equipe" z 8.II.56

W związku z projektem wysuniętym przez Hiszpańską Federację Koszykówki zorganizowania rozgrywek o Puchar mistrzoskich klubów Europy, sekretarz generalny MF Koszykówki Jones oświadczył, że Włochy, CSR, Węgry, Bułgaria i Polska już zgadzają się na uczestniczenie w tych rozgrywkach. Prawdopodobnie udział wzięłyby również kluby ZSRR, Belgii, Rumunii, Jugosławii, Hiszpanii, Szwajcarii, Austrii, Turcji, Egiptu, NRD, NRF, Francji, Grecji i Finlandii. Największa trudność leży w ustaleniu dat, które odpowiadałyby wszystkim tym krajom. Hiszpania proponowała początkowo, by wszystkie spotkania odbyły się w pierwszej połowie kwietnia w Madrycie i Barcelonie.

bo 2-56-jp

Projekt zorganizowania Europejskiego pucharu piłki ręcznej

"Equipe" z 31.I.56

Opierając się na dobrych doświadczeniach Pucharu mistrzoskich klubów Europy w piłce nożnej, proponujemy zorganizowanie Europejskiego Pucharu Piłki Ręcznej /w hali - po 7 osób/. Byłby to turniej reprezentacji miast, które proponujemy podzielić na 4 grupy:

A - Goeteborg, Budapeszt, Zurych

B - Berlin Zachodni, Paryż, Bukareszt

C - Praga, Helsinki, Wiedeń

D - Kopenhaga, Berlin Wschodni, Belgrad albo Warszawa albo Moskwa.

W każdej grupie rozgrywanoby mecze systemem każdy z każdym po dwa spotkania. Zwycięzcy grup rozegraliby spotkania półfinałowe.

bo 2-56-jp

Lista klasyfikacyjna piłki ręcznej

"Die Welt" /Hamburg/ z 10.II.56

Wszechstronny sportowiec Duńczyk, Knut Lundberg, który jest zarazem lekarzem, dziennikarzem i literatem, ogłosił listę klasyfikacyjną piłki ręcznej w hali /7/-osobowej/: 1/ Szwecja, 2/ Dania, 3/ CSR, 4/ NRF, 5/ Francja, 6/ NRD, 7/ Szwajcaria, 8/ Polska, 9/ Portugalia. Lundberg nie umieścił na swej liście ZSRR i Węgier z braku wyników porównawczych.

bo 2-56-jp

Wieczna dyskusja o amatorstwie

"Les Sports" z 8.II.56

Czcigodny przewodniczący MKOL Brundage zabrał jeszcze raz głos w Cortinie i w wyszukanych słowach chwalił ideały olimpijskie. Trudno czego innego oczekiwać od przewodniczącego MKOL.

Zauważono jednak, że Brundage unikał publicznej wypowiedzi na temat amatorstwa. Temat wieczny i irytujący, który poza tym w Igrzyskach Zimowych ma jeszcze większą aktualność.

Wydaje się, że w tej sprawie możliwe są tylko dwa rozwiązania: wyłączyć z programu olimpijskiego te dyscypliny, w któ-

rych zwycięstwo olimpijskie jest odskocznią do zawodostwa - piłka nożna, boks i kolarstwo. Jest to rozwiązanie chirurgiczne i z sympatią przyjęte byłoby przez niektóre koła, ale nie rozwiązuje ono jeszcze sprawy amatorów państwowych i uniwersyteckich.

Druga możliwość, to dopuścić do Igrzysk również zawodowców. Nie wydaje się jednak, by chcieli oni bez gwarancji finansowych narażać swoje tytuły.

W każdym bądź razie MKOL powinien w tej sprawie zdecydować się nareszcie na jakąś decyzję choć byłaby ona najcięższą do powzięcia. Nie zawsze angielskie przysłowie "wait and see" /czekaj i przypatruj się/ jest najlepsze.

bo 2-56-jp

VIII-e Międz.Igrzyska Głuchoniemych 1957

Circulaire N-o13 z 20.II.56

Jak donosi Komunikat prasowy VIII Międz.Igrzysk Sportowych Głuchoniemych, które odbędą się w sierpniu 1957 roku w Rzymie, przew.MKOL Brundage przyjął funkcję Honorowego Przewodniczącego Igrzysk, a kanclerz MKOL Mayer funkcję Członka Komitetu Honorowego Igrzysk.

Dotychczasowa lista zgłoszeń do poszczególnych konkurencji przedstawia się następująco: lekkoatletyka - 24 kraje, koszykówka - 16, kolarstwo - 13, piłka nożna - 17, gimnastyka - 5, piłka ręczna - 6, pływanie - 20, tenis - 14, tenis stołowy - 15, strzelectwo - 17.

bo 2-56-jp

II. SYTUACJA WF. I SPORTU ZAGRANICA

AFRYKA POŁUDNIOWA

Murzyni z Afryki Południowej walczą o uznanie swego piłkarstwa

"Die Welt" z 25.I.56

Do Johannesburga przybyła delegacja Komitetu Wykonawczego MF Piłki Nożnej /FIFA/, by na miejscu zorientować się w sytuacji wytworzonej przez politykę rasową tamt. Związki Piłki Nożnej, który zabrania przyjmowania do swych klubów piłkarzy kolorowych. Murzyni utworzyli własną organizację piłkarstwa, która przy 10,8 milionach ludności murzyńskiej, skupia obecnie już 46.000 członków. Murzyni zwrócili się do FIFA o uznanie swego Związku i dopuszczenie do najbliższych mistrzostw świata w Szwecji.

Organizacja "białego" piłkarstwa, która przy 2,9 milionów białych, skupia tylko 20.000 członków, nie zgadza się naturalnie na uznanie organizacji murzyńskiej i niechętnie powitała przedstawicieli FIFA, uważając, że mieszają się oni do wewnętrznych spraw Unii Południowo-Afrykańskiej.

Wniosek murzynów w FIFA ma jednak szanse powodzenia, gdyż napewno uzyska głosy krajów Bloku Wschodniego i wielu innych członków FIFA. W związku z tym, że statut FIFA przewiduje tylko jedną organizację na terenie jednego kraju, rasowa polityka Związku Płd. Afrykańskiego może doprowadzić do jego zupełnej izolacji, przez wyłączne uznanie organizacji murzyńskiej.
bo 2-56-jp

ANGLIA

Boiska sportowe i tereny do zabaw w Anglii

W Anglii Rząd nie przeznacza żadnych funduszów na wychowanie fizyczne. Inicjatywa leży wyłącznie w rękach prywatnych. Istnieje tam stowarzyszenie pod nazwą "The National Playing Fields Association" - Stowarzyszenie Narodowe Terenów Gry /zabawy dla dzieci i młodzieży/.Stowarzyszenie to posiada bardzo liczne oddziały, rozrzucone po całej Wielkiej Brytanii; protektorem jest Królowa, zaś czynnym przewodniczącym Jej mał-

żonek, książe Edynburga. Założone w roku 1925, Stowarzyszenie to w ciągu 30 lat zebrało i wydatkowało milion funtów szterlingów, - suma poważna, ale jeśli się uwzględni, że jestto wynikiem trzydziestoletniej działalności, to wielkość jej przedstawia się w całkiem innym świetle. Stowarzyszenie prowadzi ożywioną propagandę i energicznie zabiega o budowę boisk, terenów sportowych i placów zabawy dla dzieci, przyczym szczególną uwagę zwraca się na zaniedbaną dotąd prowincję w okręgach przemysłowych. Są one w Anglii bardzo gęsto i monotonnie zabudowane, gdzie mało jest miejsc wolnych i zieleni.

Buduje się boiska wszelkiego rodzaju; twarde do piłki nożnej i rugby, do piłki ręcznej, do koszykówki oraz tereny trawiaste, bardzo starannie zasiewane, strzyżone i walcowane, przeznaczone do gry w tenisa, do hokeja na trawie i do krokieta. Czołowe miejsce zajmuje budowa placów do krikieta, narodowego sportu angielskiego.

Specjalną uwagę poświęca się kąpieliskom i pływalniom, zarówno letnim, na otwartym powietrzu, jak zimowym, w gmachach krytych.

Głównym celem Stowarzyszenia jest jednak zakładanie w miastach, i miasteczkach placów do zabawydla dzieci i młodzieży, przy czym place te są dwojakiego rodzaju: normalne, o pielęgnowanej powierzchni do gier i zabaw, oraz inne, zwane: "Adventure playgrounds" /Tereny przygód/, gdzie dzieci mogą kopać ziemię, lać wodę i robić co im się podoba. Na tych terenach jest również nadzór, ale daje się dzieciom dużo swobody.

Przed wybuchem wojny Stowarzyszenie wybudowało 3354 boisk i 1017 placów do zabawy, razem 4371 terenów; po wojnie zaś, w ciągu ostatnich dziesięciu lat - 2411 boisk i 1046 placów do zabaw, razem 3457 terenów. Za pierwszy milion funtów szt. wybudowano więc ogółem 5765 boisk i 2063 placów do zabawy, razem 7828 terenów przeznaczonych do fizycznego rozwoju młodzieży.

Stowarzyszenie wydaje ilustrowany kwartalnik informacyjny i propagandowy pod nazwą: "Playing Fields" /The Children's Kingdom/ Królestwo Dzieci,na podstawie którego opracowano powyższe notatki.

Anglia rozważa wprowadzenie przerwy zimowej w piłkarstwie

"Equipe" z 22.II.56

W Anglii rozważa się obecnie wprowadzenie przerwy w rozgrywkach ligowych w miesiącach styczniu i lutym ze względu na słabą frekwencję na meczach piłkarskich w zimie. W ten sposób zamiast w ostattnią sobotę kwietnia rozgrywki kończyłyby się w czerwcu, przyczym istnieje projekt, by w maju i czerwcu spotkania odbywały się w dni powszednie przy świetle elektrycznym.

bo 2-56-jp

Anglia - Finlandia w piłce nożnej

"SEK" z 22.II.56

W związku z niedojściem do skutku projektowanego spotkania piłkarskiego z ZSRR, Anglia zakontraktowała dodatkowe spotkanie na kontynencie z Finlandią w dniu 20 maja br. Przedtem /16.V./ odbędzie się spotkanie ze Szwecją, a potem /26.V/ z Niemcami w Berlinie.

bo 2-56-jp

ARGENTYNA

Wzrost popularności piłki nożnej w Ameryce Południowej

"SEK" z 22.II.56

W południowo-amerykańskich krajach rośnie popularność piłki nożnej. Jak wykazują statystyki, w Argentynie na meczach pierwszej ligi było w ubiegłym roku przeciętnie po 46.000 widzów, podczas gdy w roku 1953 przeciętna wynosiła 24.000.

bo 2-56-jp

BELGIA

Osobliwe oświadczenia Moensa i Boysena

"Les Sports" z 7.II.56

Trening jest podstawą wyników w sporcie. W tej dziedzinie sportowcy radzieccy są przedmiotem zazdrości ze strony sportowców innych krajów. Szereg czołowych lekkoatletów oświadczyło w ostatnim czasie, że amatorzy którzy mogą trenować tylko kil-

ka godzin w tygodniu, nie mogą liczyć na dorównanie zawodnikom rosyjskim, którzy trenują intensywnie przez cały rok. Opierając się na podobnych motywach, dwaj czołowi lekkoatleci europejscy Moens i Boysen zapowiedzieli, że ich uczestnictwo na Igrzyskach Olimpijskich jest problematyczne, ponieważ nie mają takich samych możliwości treningowych, jak ich koledzy z tamtej strony żelaznej kurtyny.

Nie można powiedzieć, by Moens i Boysen mylili się, ponieważ trening jest rzeczywiście bazą wyników. Trzeba im jednak wytłumaczyć, że mimo tych gorszych warunków treningowych osiągnęli w swoich konkurencjach lepsze rezultaty, niż zawodnicy radzieccy.

Dlatego nie można zrozumieć, dlaczego na 10 miesięcy przed Igrzyskami te dwa asy wydają taką opinię. Tymbardziej, że w duchu Igrzysk Olimpijskich, nie leży zwycięstwo, a uczestnictwo.

Z pobytu ekipy gimnastyczno-tanecznej w Belgii /2-10.II.56/

Na zaproszenie Belgijskiej Ligi Wychowania Fizycznego wyjechała do Belgii 37 osobowa ekipa w skład której wchodzili najlepsi gimnastycy Polski oraz 16 osobowy zespół taneczny Młodzieżowego Domu Kultury z Łodzi.

Zaproszenie skierowane do Polskiej Sekcji Gimnastycznej przez Belgijską Ligę Wychowania Fizycznego jest pierwszym kontaktem pomiędzy W/w Ligą a krajami Demokracji Ludowej. Jak dotąd Liga ta utrzymywała kontakty ze sportowcami Skandynawii i Holandii.

Mimo wygórowanych cen na bilety wstępu /20 fr. 25, 40, 75 i 100/ bilety na wszystkie przedstawienia wykupione zostały 2 dni przed. Na pokazy zarezerwowano najwytworniejsze sale w Belgii, jak "Palais de Beaux" w Bruxeli i w Liége - sala Forum.

Na kilka dni przed występami - Radio Belgijskie nadało 15 minutową pogadankę przewodniczącego Belgijskiej Ligi W.F. - p.Werheyleweghena, który w b. ciepłych słowach wyrażał się o rozwoju sportu polskiego, o naszym kraju i o zbliżających się występach.

Reakcja publiczności na poszczególne występy była bardzo życzliwa. Zespół taneczny połowę swych występów musiał bisować. Również entuzjastycznie przyjmowane były pokazy gimnastyczne. Duży wpływ na to ma fakt, że Belgowie nie mają możliwości oglądania nawet namiastki gimnastyki przyrządowej, gdyż poziom gimnastyki belgijskiej jest b. niski i nie jest brany pod uwagę na arenie międzynarodowej. Jedyne spotkania międzynarodowe w gimnastyce Belgowie rozgrywają z Luxemburgiem i Holandią. Mówiono nawet, że nasze gimnastyczki wygrałyby z najlepszymi gimnastykami Belgii.

Na pokazach w Liége, Charleroi, Gandawie, Antwerpii i Bruxeli - b. dużo obecnych było Polaków, dla których pobyt naszej ekipy w Belgii był wielkim wydarzeniem.

Zapraszano nas do świetlic polskich, gdzie dochodziło do b. ciekawych rozmów. Byli tam przedstawiciele starej emigracji i nowej. Kilku przedstawicieli ekipy było również na zabawie zorganizowanej przez reakcyjną część emigracji. Było to w miejscowości Watterschein.

Po spektaklu galowym w Bruxeli Minister Szkolnictwa M.Collard pod którego patronatem organizowane były wszystkie przedstawienia - wszedł na scenę w czasie prezentacji ekipy i dziękując każdemu członkowi zespołu osobiście wyraził swój zachwyt i zadowolenie z występów nazywając je "niezapomnianym wirtuozostwem".

bo 2-56-Ka

FRANCJA

"Mecz szermierczy Francja - Polska - manifestacją przyjaźni francusko-polskiej"

Organ Francuskiej i Międzynarodowej Federacji Szermierki "Escrime Francaise" /ze stycznia 1956/ zamieszcza obszerny artykuł, ilustrowany licznymi zdjęciami, z meczu szablowego Francja - Polska w Troyes. Autor artykułu Duchaussoy podkreśla serdeczną atmosferę panującą na spotkaniu, duże zainteresowanie publiczności, szereg oficjalnych przyjęć, które z okazji pobytu szermierzy polskich wydały władze miasta Troyes,

obecność ambasadora Gajewskiego, konsula belgijskiego i osobistości francuskich.
bo 2-56-jp

Polska wśród czołowych narodów świata w podnoszeniu ciężarów

"Equipe" z 3.II.56

Sztangiści francuscy zainaugurują sezon międzynarodowy spotkaniem z Polską, która na mistrzostwa świata w Monachium wykazała duże postępy i należy do narodów, które w najbliższym czasie dojdą do krajów tradycyjnie grających pierwsze skrzypce na świecie jak - ZSRR, USA, Egipt, Iran, Finlandia.

"Equipe" z 6.II.56

Po meczu przewodniczący Francuskiego Związku Podnoszenia Ciężarów Jean Dame oświadczył, że ciężarowcy polscy zrobili duże postępy. Jeżeli tylko finanse Związku Francuskiego na to pozwolą, Francuzi chcieliby dać Polakom rewanż wystawiając swą najsilniejszą, kompletną drużynę.
bo 2-56-jp

NRF

Przed założeniem banku sportowego w NRF

"Die Welt" z 18.II.56

Przewodniczący Komisji Sportowej Rad Miejskich NRF, senator Wolters z Bremy, zamierza przedłożyć radom miejskim, związkom zawodowym i gminom wniosek o założenie specjalnego banku sportowego, którego zadaniem byłoby udzielanie nisko oprocentowanych pożyczek na budowę obiektów sportowych. Zdaniem Woltersa budownictwo sportowe jest tak samo ważne, jak budownictwo mieszkaniowe.
bo 2-56-jp

NRF obniża subwencje dla sportu młodzieżowego

"SEK" z 22.II.56

Poseł do Bundestagu Max Seidel wezwał wszystkie organizacje młodzieżowe do akcji protestacyjnej przeciwko zamierzonemu obniżeniu subwencji na sport młodzieżowy z 325.000 WM na 135.000 WM.

Polacy główną atrakcją zawodów lekkoatletycznych w NRF

"Leichtathletik" /Berlin Zachodni/ z 14.II.56

...Jeżeli mierzyć popularność poszczególnych konkurencji oklaskami publiczności, to trzeba by stwierdzić, że głównym punktem programu był skok o tyczce. Przyczynił się do tego zwycięzca w tej konkurencji "druciany" Polak Janiszewski i Malcher z Lipska. Byli oni owacyjnie oklaskiwani nawet w Dortmundzie, gdzie przecież mistrz olimpijski Richards pokazał skoki na wysokość 4,60 m.

bo 2-56-jp

NORWEGIA

Nawet mistrzostwa świata w łyżwiarstwie mogą być dochodowe

"SEK" /Hamburg/ z 20.II.56

Podczas, gdy konkurencje łyżwiarskie w Misurinie odbyły się prawie bez udziału publiczności, to odbyte w Oslo mistrzostwa świata w łyżwiarstwie szybkim przyniosły sumę 420.000 koron z kart wstępu. Połowa tej sumy stanowić będzie czysty dochód organizatorów.

bo 2-56-jp

SZWECJA

Szwecja wzmocni swą reprezentację piłkarską

"Equipe" z 14.II.56

Szwedzka Federacja piłkarstwa zamierza rekwalifikować w prawach amatorskich piłkarzy, którzy grają obecnie w zagranicznych drużynach zawodowych z chwilą ich powrotu do kraju.

W celu utrudnienia odpływu graczy zagranicę, sprawy te nie będą, jak dotąd załatwiane w przeciągu 3 miesięcy, a w ciągu 1 roku. Projekt kalendarza międzynarodowego Szwecji wygląda następująco: 16 maja - z Anglią w Sztokholmie, 10 czerwca z Finlandią w Helsinkach, 17 czerwca z Rumunią w Bukareszcie, 30 czerwca z NRF w Sztokholmie, 16 września z Norwegią w Oslo, 21 października z Danią w Sztokholmie, 4 listopada z Węgrami w Budapeszcie.

bo 2-56-jp

Premie piłkarzy szwedzkich - upośledzeniem innych dyscyplin sportu

"SEK" z 22.II.56

Ostatnie postanowienia odnośnie premii dla piłkarzy szwedzkich zostały przyjęte z niezadowoleniem przez działaczy innych dyscyplin sportu. Uważają oni, że spowoduje to odpływ sportowców z innych dyscyplin sportu do piłkarstwa. Bowiem nawet przeciętni piłkarze będą mieli obecnie lepsze warunki niż łyżwiarze, czy narciarze, którzy uplasowali się na czołowych miejscach w Igrzyskach Olimpijskich.

bo 2-56-jp

"Zamieszanie w lekkoatletyce szwedzkiej"

Svenska Dagbladet - 4.2.1956

Przewodniczący Szwedzkiego Związku Lekkoatletyki Tage Ericson potwierdził wiadomość że "Pekka" Edfeldt definitywnie zrezygnował z objęcia funkcji trenera państwowego w lekkoatletyce. Ericson nie chciał wypowiadać się na temat tego, jak zostanie rozwiązana sprawa obsadzenia stanowiska trenera i instruktora państwowego. W najbliższych dniach zbierze się Szw.Zw.Lekkoatl. w celu zajęcia stanowiska w tej sprawie.

bo 2-56-Ła

USA

Opinia amerykańska domaga się pomocy państwowej dla sportu

"SEK" z 22.II.56

W amerykańskiej opinii publicznej można zaobserwować rosnące nastroje, domagające się pomocy państwowej dla przygotowania reprezentacji USA na Igrzyska Olimpijskie w Melbourne.Rządowi mają być przedłożone w najbliższym czasie odpowiednie wnioski. W ich uzasadnieniu zwraca się uwagę na to że sport amerykański winien być wystarczająco silny, by podjąć współzawodnictwo z innymi krajami.

bo 2-56-jp

"Dyskwalifikacja Santee - decyzją autokratów"

"Equipe" z 22.II.56

Dyskwalifikacja rekordzisty świata lekkoatlety Santee przez Amerykański Związek Sportowy /AAU/ wywołuje nadal duży oddźwięk w Ameryce. Adwokat Santee zapowiedział, że jego klient wniesie skargę na AAU do sądu. Republikański senator Stanu Kansas Grimes oświadczył, że "sankcja jest niesłuszna, a powzięta została przez organizację autokratów. Santee niewątpliwie otrzymał od organizatorów imprez sumy wyższe, niż to przewidują regulaminy, ale regulaminy te są przestarzałe".

bo 2-56-jp

Mistrzostwa świata 1957 - bez Kanady i USA

"SEK" z 22.II.56

Amerykanie oświadczają, że zrezygnują z wysłania ekipy na mistrzostwa świata w hokeju na lodzie, które odbędą się w 1957 roku w Moskwie. Kanada zapowiada, że nie wyśle do Moskwy drużyny amatorskiej. Nie wiadomo jednak, czy uda się jej skompletować zespół b. zawodowców, gdyż trudno będzie uwzględnić przy tym interesy zawodowych klubów hokejowych.

bo 2-56-jp

WĘGRY

Tournée piłkarzy węgierskich w Ameryce Południowej

"Equipe" z 19.II.56

Wiceminister Sportu Węgierskiego Gustav Sebes uzgodnił z przedstawicielem klubów brazylijskich Jose Da Gama warunki tournée reprezentacji węgierskiej po Ameryce Południowej w roku 1957. Węgrzy wyjadą do Ameryki w lutym 1957 i rozegrają w marcu 5 spotkań międzypaństwowych.

Z drugiej strony do Budapesztu przyjedzie w kwietniu /15 i 18/ brazylijska drużyna Botafogo.

bo 2-56-jp

Po wysokim zwycięstwie bokserów Polski nad Węgrami

Nep Sport 31.I.56

Zwycięstwo Polaków było pewne lecz stosunek punktów nie odpowiada prawdzie. Skrzywdzono nas w 2 walkach. Pecsi i Szilvassi nie przegrali bowiem w żadnym wypadku swoich walk i tak wykładnikiem sił jest w zasadzie wynik 14:6 a nawet 12:8.

Polska drużyna była doskonale przygotowana, lepsza technicznie, taktycznie i kondycyjnie. Rewelacyjnie walczył Walasek - nowa nadzieja Polaków na olimpijski medal. Był on lepszy niż mistrzowie Europy Stefaniuk, Drogosz i Pietrzykowski.

bo 2-56-to

WŁOCHY

"Gdy Dominikanin odpowiada Jezuicie"

"Equipe" z 1.II.56

Na łamach "Palestra del Clero" ukazał się, przedrukowany także w "l'Osservatore Romano", artykuł O. Filippo Robotti, z zakonu Dominikanów, który odpowiada na artykuł Jezuity Alfredo Boschi, twierdzącego, że boks jest sprzeczny z moralnością chrześcijańską.

Robotti twierdzi, że katolicy nie muszą entuzjazmować się boksem, ale winni go conajmniej tolerować. Przypomina on, że Anglicy nazywają boks "szlachetną sztuką". W Ameryce na meczach bokserskich widać dużo księży. Kościół nigdy nie występował oficjalnie przeciwko boksowi, jak np. występował przeciwko pojedynkom. Nawet święty Piotr porównywał walki duchowe chrześcijan z boksem, a przecież ówczesny boks był daleko twardszy, niż dzisiaj.

"L'Equipe" dodaje, że Papież Pius XII, mimo, że nie zajął oficjalnie stanowiska w tej sprawie, kilkakrotnie wykazał zainteresowanie boksem, m.in. w r.1949 przyjął uczestników kongresu Europejskiego Związku Bokserskiego wypytując o różne sprawy boksu zawodowego, a niedawno przyjął na audiencji mistrza Europy w wadze koguciej Mario d'Agata, pośrednio dopingując go do zdobycia tytułu mistrza świata.

bo 2-56-jp

Z teczki korespondencji sekcji sportowych GKKF

MF Szermierki /FIE/ powiadamia w piśmie okólnym, że FIE przyjęło prowizorycznie na swego członka Sekcję Szermierki NRD. Decyzja ta podlega zatwierdzeniu przez kongres FIE, który odbędzie się 12 maja w Mediolanie.

Związek Merostw i Gmin Okręgu Attyki zaprasza Chromika na Festiwal Sportowy w dniach 23 i 24 czerwca 1956. Zaproszenie podpisał przewodniczący miasta Aten Katsotas. Zawody w Grecji miałyby zgromadzić według zamierzeń organizatorów najlepszych lekkoatletów świata, m.in. Zatopka, Consoliniego, Kutsa,Moensa, itd.

British Amateur Athletic Board zaprasza naszych lekkoatletów na zawody lekkoatletyczne w dniach 19 i 21 maja 1956 na stadionie White City w Londynie. W programie zawodów przewidziane są tylko biegi.

"Stade Francais" zaprasza lekkoatletów na meeting w dniu 8 lipca na stadionie "Jean Bouin" w Paryżu.

Egipski Związek Koszykówki zaprasza na turniej międzynarodowy w Kairze w pierwszej dekadzie lipca 1956.

"Royal-Motor - Union" z Liége zaprasza na zawody motorowodne w dniu 20 maja 1956. Zawody odbędą się tylko w klasie C. Organizatorzy zapowiadają zwrot kosztów bez określenia, czy chodzi tu o zwrot kosztów podróży czy tylko utrzymania w Belgii.

Sekcja Jeździectwa otrzymała szereg zaproszeń na międzynarodowe zawody hippiczne we Włoszech, Belgii, Niemczech Zachodnich, Szwecji i Finlandii. Zaproszenia połączone są na ogół z korzystnymi warunkami finansowymi.

bo 2-56-jp

III. PO OLIMPIADZIE ZIMOWEJ W CORTINIE

Organizacyjne i finansowe wyniki Olimpiady Zimowej

"Semaine Sportive" z 21.II.56

W Rzymie odbyło się posiedzenie Komitetu Wykonawczego Włoskiego Komitetu Olimpijskiego /CONI/. Przewodniczący Kom. Org.Zimowych I.O. w Cortinie, di Revel złożył dokładne sprawozdanie z Igrzysk, w których wzięły udział 32 kraje z 949 zawodnikami, 226 działaczami i 270 pomocniczymi osobami towarzyszącymi /za jakich uważano trenerów i masażystów - dp. red. bo/. Nie wniesiono w czasie Igrzysk żadnych reklamacji dot. spraw technicznych. Zarejestrowano 157.731 widzów, którzy zapłacili bilety. Dochód z kart wstępu wyniósł 231 milj.lirów, w tym 13 milj. z ceremonii otwarcia, 20,5 milj. z zawodów narciarskich w konkurencjach alpejskich i 42 milj. w konkurencjach klasycznych, 35,5 milj. z łyżwiarstwa figurowego, 6 milj. z łyżwiarstwa szybkiego, 94 milj. z hokeja i 11,5 milj. z ceremonii zamknięcia Igrzysk. Można szacunkowo obliczyć, że wszystkim zawodom przyglądało się w Cortinie 20.000 osób dziennie /Dop.red. bo - dochody nie pokrywają wydatków, które oblicza się na 6 miliardów lirów/.

W uznaniu swych zasług położonych dla organizacji Igrzysk sekretarz generalny Igrzysk dr.B.Fabian został mianowany wice-sekretarzem generalnym Włoskiego Komitetu Olimpijskiego.

bo 2-56-jp

Wywiad przewodniczącego delegacji radzieckiej w Cortinie

"Equipe" z 7.II.56

Przewodniczący GKKF ZSRR Romanov udzielił w Cortinie wywiadu korespondentowi United Press Robertowi Ahier. Powiedział on,że jest całkiem zadowolony z rezultatów osiągniętych przez sportowców radzieckich w Cortinie, dokąd przyjechali oni by zwyciężać w tych konkurencjach, w których są silni i nabywać doświadczenia w konkurencjach, w których są jeszcze słabi. Romanowowi zaimponowali zjazdowcy austriaccy i amerykańscy łyżwiarze figurowi. Specjaliści radzieccy przypatrzyli się im dobrze i będą się starali wyciągnąć z tego wnioski po powrocie do kraju.

Ekipa radziecka na Melbourne będzie bardzo liczna i dobrze przygotowana. W wielu dyscyplinach sportowcy radzieccy będą tam mogli wykazać prawdopodobnie jeszcze wyraźniejszą wyższość. Nie jest jeszcze pewnym, ale jest możliwym, że Moskwa zgłosi swą kandydaturę na organizację Igrzysk Olimpijskich w roku 1964.

bo 2-56-jp

Brundage stawia ZSRR jako przykład dla Ameryki

"Equipe" z 19.II.56

Po powrocie z Cortiny do Ameryki przewodniczący MKOL Brundage oświadczył z wyrzutem, że w Ameryce sportowcy nie cieszą się poważaniem, chyba... że są zawodowcami, a wręcz przeciwnie przedstawia się sytuacja w ZSRR.

bo 2-56-jp

"Equipe" ocenia VII Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Cortinie

"Equipe" z 8.II.56

Redaktor Michel Clare /był na II MISM w Warszawie/ podsumowuje wyniki VII Zimowych I.O. w Cortinie, oceniając specjalnie krytycznie Francję, która po raz pierwszy w historii Olimpiad wróciła z pustymi rękami, nie figurując na liście 13 państw, których reprezentanci zdobyli medale.

Mimo, że sukces ZSRR nie jest tak pełny, jak się tego można było spodziewać, reprezentacja radziecka jest wielką triumfatorką Igrzysk. ZSRR osiągnął swoje cele w łyżwiarstwie szybkim i w hokeju. Powierzchowny przegląd narciarstwa biegowego pozwala sądzić o pewnym cofnięciu się. Mimo jednak, że narciarze radzieccy nie zajęli żadnego pierwszego miejsca w biegach indywidualnych, wygrali sztafetę i wszędzie byli obecni, zajmując lepsze miejsca, niż na wszystkich dotychczasowych zawodach. Zdobyli oni wszędzie brązowe medale i uplasowali swoich biegaczy w pierwszej dziesiątce. Skoczkowie radzieccy zawiedli, ryzykując zbyt wiele przy ich aktualnym poziomie techniki. Wykazali jednak duży postęp od Falun.

Całkowity sukces odniosła Austria. W dotychczasowych Igrzys-

kach Austriacy ulegali zawsze indywidualnościom w rodzaju Orellier i Ericksena.

Drugie miejsce w konkurencjach alpejskich należy się Szwajcarii, która co dwa lata potrafi się zmobilizować na Igrzyska Olimpijskie lub mistrzostwa świata.

Duży postęp wykazała Szwecja. Cofnięcie natomiast zanotować należy u Finlandii. Zdobyła ona coprawda złoty metal w biegu na 30 km i w skokach. Nie może to jednak ukryć faktu, że z biegów została wyparta przez ZSRR, a w skokach poważnie jej zagrażają Niemcy. Rozczarowały Stany Zjednoczone, które potwierdziły swą supremację tylko w łyżwiarstwie figurowym, co nie przedstawia większego sportowego znaczenia.

bo 2-56-jp

"Equipe" z 31.I.56

W Cortinie ekipa francuska zmierza nieuchronnie do absolutnej porażki - zostały nam już znikome szanse na zdobycie medalu. A przecież od 1952 roku nie szczędzono ani czasu ani pieniędzy na przygotowanie 36 reprezentantów, którzy przebywają obecnie we Włoszech. Kiedyż nareszcie zrozumiemy że należy tak zorganizować sport francuski, by mógł sprostać dzisiejszej dzikiej konkurencji międzynarodowej..."

bo 2-56-jp

"Equipe" z 7.II.56

Przygotowania francuskiej ekipy olimpijskiej do Igrzysk w Cortinie kosztowały wraz z zakupem sprzętem i przeprowadzeniem obozów przygotowawczych sumę 34 milionów franków, tzn. że jeden zawodnik kosztował prawie 1 milj.franków.

bo 2-56-jp

Niesnaski we Francuskim Związku Narciarstwa

"Equipe" z 20.II.56

W związku z niepowodzeniami, jakie spotkały francuską ekipę narciarską na Igrzyskach Olimpijskich w Cortinie, na łamach prasy francuskiej ukazuje się dużo artykułów krytykujących pracę

działaczy i trenerów narciarstwa. Z ostrymi zarzutami przeciwko sobie wystąpili również - komisarz sportowy Związku Narciarstwa Martel i trener ekipy olimpijskiej James Couttet /obaj byli w roku 1955 na Memoriale Br. Czecha w Zakopanem/. Martel oskarżył Couttet o faworyzowanie w powoływaniu do kadry olimpijskiej zawodników swego klubu. Couttet twierdzi, że za wszystko odpowiedzialny był Martel, który za wszelką cenę chce utrzymać swoje stanowisko w Federacji, a bojąc się opinii sportowej, pragnie zrobić z trenera Couttet kozła ofiarnego. Couttet już w Cortinie zrezygnował z funkcji trenera reprezentacji narodowej Francji.

bo 2-56-jp

"Kompromitująca porażka Szwajcarii z Polską"

"Neue Zuercher Zeitung" z 3.II.56

...Rok temu Polska przegrała w hokeja ze Szwajcarią 2:4. Tym razem Polacy pokazali odwrotną stronę medalu i zawstydzili Szwajcarów przede wszystkim większą ambicją i ofiarnością, co było decydującym, ponieważ techniczne umiejętności obydwu drużyn były jednakowo słabe. Szwajcarzy grali, jak "wielcy panowie" i odnosiło się wrażenie, jak by było im bardzo nieprzyjemnie, że pozostałe gry zmuszeni są grać w turnieju pocieszenia.

...Była to kompromitująca porażka /2:6/, która odkryła zarówno słabą kondycję, jak i morale naszej drużyny.

bo 2-56-jp

"Szwajcarska Liga Hokeja tłumaczy się...na swój sposób"

"Semaine Sportive" z 16.II.56 /artykuł Vico Rigassi/

Przewodniczący Szwajcarskiej Ligi Hokejowej dr Max Thoma, ogłosił komunikat wyjaśniający przyczyny słabej postawy reprezentacji Szwajcarii w Cortinie i wnioski, jakie wyciągnęła z tego Liga. Alkohol, nikotyna, gra w karty, brak ducha olimpijskiego możnaby jeszcze przyjąć, jako przyczyny. Trudno jednak zgodzić się z twierdzeniem, że krytyka prasowa niektórych graczy zaważyła na wynikach drużyny. Jest to niesłuszna insynuacja przeciwko prasie, której opinie w tym wypadku były wyjątkowo zbieżne.

Liga postanawia anulować swoje marcowe tournée w CSR, czemu możemy tylko przyklasnąć, bo po co robić piękną podróż dla indolentów z Cortiny. W najbliższym sezonie nie będzie żadnych spotkań z krajami wielkiej piątki za wyjątkiem CSR, której trzeba rewanż. Mecze z innymi słabszymi krajami zostaną zakontraktowane tylko w tym wypadku, jeżeli ekipa szwajcarska będzie dostatecznie silna i jeżeli kluby zgodzą się oddawać graczy do reprezentacji. Proponuje się nie obsyłać mistrzostw świata w Moskwie, co wydaje się zadziwiające, skoro niedawno, ten sam dr Thoma mówił o konieczności utrzymywania dobrych stosunków z drużynami zagranicznymi, m.in. z ZSRR, a potem na kongresie domagał się dodatkowych gwarancji od ZSRR. Zgadzamy się, by nie robić przyjemnych podróży dla winowajców, ale nie powinni cierpieć na tym nasi młodzi obiecujący hokeiści.

bo 2-56-jp

Po Olimpiadzie i mistrzostwach świata w łyżwiarstwie figurowym

"Die Welt" z 18.II.56

Mistrzostwa świata w łyżwiarstwie figurowym w jeździe parami zdobyła para austriacka - Schwarz - Oppelt. Jest to wynikiem doskonałej pracy Austriackiego Związku Łyżwiarskiego z juniorami. Praca ta bazuje się finansowo na Wiedeńskiej Rewii Lodowej, która część swoich dochodów przeznacza na subwencje dla Związku Łyżwiarstwa, dbając tym samym o stały dopływ talentów do swego baletu lodowego.

Uznana powszechnie na mistrzostwach świata za najlepszą parę Dafoe-Bowden /Kanada/ utraciła swój pewny tytuł mistrzoski przez stronniczą ocenę sędziego austriackiego. Para kanadyjska to prawdziwi amatorzy w sensie wskazań Coubertina, ponieważ mają bogatych rodziców. Nie potrzebują oni żadnych upominków ani branego pokryjomu "startowego", nie potrzebują się martwić, jak Austriacy, kiedy zaangażuje ich Wiedeńska Rewia Lodowa. Samo wynajmowanie lodowiska do treningów w ciągu ostatniego przedolimpijskiego roku /7 godzin dziennie/ kosztowało rodziców kanadyjczyków 20.000 dolarów. Każdy trening był filmowany, a następnie oglądany przez lupę by wykryć najdrobniejsze błędy.

Najmniejsze zaplecze finansowe posiadają zdobywcy brązowego medalu para niemiecka - 19-letni Ningel i 12-letnia Kilius, córka fryzjera z Frankfurtu nad Menem. Ningel jest mniejszy o kilka centymetrów od swej partnerki i jeżeli nie przerośnie jej w ciągu najbliższego roku, para ta będzie musiała się rozstać. W zadaniu tym mają pomóc lekarze, a zbiórka pieniędzy na ten cel przeprowadzona we Frankfurcie dała 4.000 marek.

bo 2-56-jp

"Zawody narciarskie nie są widowiskowe"

"Paris - Presse" z 7.II.56

Widziałem Sailera, Hakulinena, Jernberga, doskonałych łyżwiarzy radzieckich i innych bohaterów Zimowych Igrzysk Olimpijskich. Przez 10 dni zobaczyłem dużo rzeczy, które na zawsze utrwalą mi się w pamięci. A jednak poza meczami hokejowymi nie mogę oprzeć się wrażeniu, że sportom zimowym brak elementu widowiskowego. Nie ma tu bezpośredniej walki człowieka z człowiekiem. To tak, jakbyśmy zawsze oglądali wyścigi kolarskie na czas. Publiczność jednak boczy się na chronometry. Chciałaby zobaczyć Sailera w walce z jego konkurentami, tak, jak widzi Kuca w biegu z Chatawayem. Brak elementu widowiskowego w narciarstwie tłumaczy małe zainteresowanie publiczności, która woli piłkę nożną,boks, rugby, czy boks, tak, jak dwa tysiące lat temu pasjonowała się walkami gladiatorów.

Jest jeszcze drugi moment słabości narciarstwa - dużą rolę odgrywa tu szczęście. Przypadkowy upadek, nawet najlepszego zawodnika, przekreśla jego szanse na zwycięstwo - dlatego sława Sailera nigdy nie może się równać z Cochetem, Cerdanem, Coppim, czy Zatopkiem.

bo 2-56-jp

Opinia Szwedów o polskich skoczkach

Dagens Nyheter - 26.I.1956

...Jeden z Polaków osiągnął po silnym odbiciu 76,5 m. Nazywa się on Daniel-Gąsienica i imponował już poprzednio swoimi skokami.

W ogóle skoczkowie państw wschodnich i to nie tylko Rosjanie imponują śmiałym odbiciem, a Polacy wykazują wysoką klasę także i pod względem stylu. Fantastyczny rozwój skoków za żelazną kurtyną przypisuje się ultra-nowoczesnemu podręcznikowi instrukcyjnemu. Podręcznik ten zaoferowano podobno ostatnio Norwegom w szczerej podzięce za inspiracje otrzymane z Norwegii w dziedzinie skoków narciarskich.

bo 2-56-Ła

Bukowski ... najlepszy z przedstawicieli pozostałych narodów

"Neue Zuercher Zeitung" z 4.II.56

...Bieg na 50 km był znowu wielką walką między kwartetem biegaczy rosyjskich i czołowymi biegaczami krajów skandynawskich.

...Z przedstawicieli innych narodów najlepsze wrażenie pozostawił po sobie Polak Bukowski, który zresztą zajął dopiero 13 miejsce.

bo 2-56-jp

Japonia i Polska niespodzienkami Olimpiady Zimowej

"Neue Zuercher Zeitung" /Szwajcaria/ z 7.II.56

...Zakończyły się Igrzyska. Dziennikarze, specjaliści od statystyki zabiorą się do opracowania rezultatów Olimpiady. Nie chcemy robić im konkurencji. Nie wiemy jednak dlaczego mielibyśmy sobie odmówić wyrażenia zadowolenia z faktu, że obok wielkich mocarstw w sportach zimowych, jakimi są np. ZSRR,Ameryka, Szwecja, również mniejsze narody, które swą działalność opierają na mniejszej liczbie aktywnych sportowców, zdobyły medale olimpijskie. Chcemy przez to stwierdzenie dowieść, że osiągnięcia w sporcie nie zawsze mają swoją podstawę w masie, że jakość, obyczajowa i duchowa wartość jednostki często prowadzi także do sukcesów.

To, że Finlandia, Norwegia i Austria klasyczne kraje sportów zimowych osiągną dobre rezultaty w najbardziej odpowiadających im dyscyplinach, nie było niespodzianką nawet dla laików. Mniej łatwo było jednak przewidzieć, że Japonia zajmie drugie miejsce w slalomie,a Polska uplasuje się na trzecim miejscu w kombinacji nordyckiej.

"Burza o Cortinę w czechosłowackim sporcie"

"SEK" /Hamburg/ z 20.II.56

Wyniki Igrzysk Olimpijskich, w których Czechosłowacja nie zdobyła ani jednego medalu, wywołały tam ostrą krytykę i ataki pod adresem kierownictwa i zawodników reprezentacji CSR. Największe rozczarowanie wywołała postawa drużyny hokejowej, którą uważano za "cichego faworyta" na drugie albo trzecie miejsce. W finale drużyna CSR potrafiła jednak zwyciężyć tylko Niemcy.

Fiasko Cortiny znalazło swój oddźwięk nie tylko w prasie sportowej, lecz również w ogólnych komentarzach i listach czytelników. Nawet "Rude Pravo", które naogół nie rozpisuje się na tematy sportowe, domaga się przerwania wyjazdów zagranicznych i stworzenia warunków, w których można by w dziedzinie sportu "osiągnąć wyższy moralny i polityczny poziom".

bo 2-56-jp

Olimpijczycy na rozstajnych drogach

"SEK" z 22.II.56

Po powrocie z Cortiny wielu olimpijczyków namyślà się, czy kontynuować swoją karierę sportową. Sigge Ericson, który w ub. roku wygrał bieg na 10.000 m na mistrzostwach świata w Moskwie, a w tegorocznych mistrzostwach świata zajął w ogólnej punktacji dopiero 6-e miejsce, oświadczył, że trening, jakiego wymaga utrzymanie się w czołówce światowej zajmuje tyle czasu, że niemożliwym jest pogodzenie tego z pracą zawodową. Dlatego Ericson zamierza zrezygnować z dalszej kariery sportowej i poświęcić się wyłącznie pracy zawodowej. Niewiadomo jednak czy do tego dojdzie. Działacze szwedzcy zaproponowali Ericsonowi prowadzenie sklepu i objęcie funkcji przedstawiciela pewnej firmy. Żona Ericsona prowadzić będzie za niego sklep, a Ericson w tym czasie będzie mógł swobodnie trenować.

Również szwedzkiemu narciarzowi Jernbergowi, b.robotnikowi leśnemu i drwalowi zaproponowano objęcie funkcji przedstawiciela fabryki artykułów sportowych,przy czym zajmować się on będzie sprzedażą nart.

bo 2-56-jp

Czy gwiazdy Olimpiady z Cortiny zostaną zdyskwalifikowane

"Die Welt" /Hamburg/ z 15.II.56

Bohaterzy ostatnich Igrzysk Olimpijskich w Cortinie zostali obsypani podarkami po powrocie do swych krajów. Dotyczy to nie tylko medalistów ale nawet i tych, którzy zajęli punktowane miejsca. Toni Sailer otrzymał kawałek gruntu w Kitzbuehel, Hinterseer, który zajął tylko 6-e miejsce dla Austrii w slalomie gigancie otrzymał aparat telewizyjny. Bogate upominki otrzymały Szwajcarki Madeleine Berthod i Renee Colliard. MKOL będzie miał trudne zadanie rozstrzygnięcia, czy winni oni wszyscy zostać zdyskwalifikowani. Precedensem jest tu sprawa kanadyjskiej łyżwiarki Ann Scott, która za zdobyty w roku 1948 złoty medal olimpijski w St. Moritz otrzymała auto. Na natychmiastową interwencję MKOL'u, zwróciła ona auto zachowując nadal uprawnienia amatorskie.

bo 2-56-jp

IV. PRZYGOTOWANIA DO IGRZYSK OLIMPIJSKICH W MELBOURNE

Przygotowania Belgów do Melbourne

"Les Sports" z 28.II.56

Belgijski Komitet Olimpijski ustalił już szczegóły dotyczące wyjazdu do Melbourne. Ekipa belgijska poleci samolotem "Sabeny". Bagaż każdego uczestnika ograniczony będzie do 25 kg. Mimo to w 72-osobowym samolocie znajdzie miejsce tylko 66 osób, trzeba bowiem liczyć się z dodatkowym bagażem - sprzętem. W drodze przewidziane są lądowania techniczne /dla uzupełnienia zapasów benzyny/ z godzinnym postojem i przerwy w podróży dla odpoczynku. Odlot z Brukseli nastąpi dnia 11 listopada o godz. 8-ej rano, lądowanie techniczne w Atenach i doba odpoczynku w Kairze, lądowanie techniczne w Barein i doba odpoczynku w Bombaju, lądowanie techniczne w Rangoon i doba odpoczynku w Singapour, lądowanie techniczne w Port - Darvin i przybycie do Melbourne dnia 17 listopada o godz. 17 wg czasu europejskiego, a o 7-ej rano wg czasu lokalnego.

Mając na uwadze fakt, że dużą uwagę przywiązuje się zawsze do paradnego ubrania uczestników na ceremonii otwarcia Igrzysk przygotowuje się dla nich następujący strój: ubranie, składające się z marynarki i spodni, 2 koszule, kapelusz, dwa krawaty, para pantofli - tenisówek, płaszcz nieprzemakalny z plastiku, ubranie treningowe i szereg znaczków.

Ekipie 48 zawodników będą towarzyszyć: E.Hermes, jako przewodniczący Komisji Technicznej Belgijskiego KOL, E.Clemme, jako szef misji, Kessels i Cortenbosch, którzy zajmować się będą zawodnikami kilku dyscyplin sportu. Wyjedzie również lekarz, natomiast masażyści zostaną wynajęci na miejscu.

bo 2-56-jp

Projekt składu Francji na Melbourne

"Equipe" z 7.II.56

Francuski Komitet Olimpijski przedłożył do Generalnej Dyrekcji Sportu Ministerstwa Oświaty Spraw Młodzieżowych i Sportu następujący projekt składu zawodników na Igrzyska Olimpijskie w

Melbourne: lekkoatletyka - 25 zawodników, wioślarstwo - 12, koszykówka - 14, boks - 6, kajaki - 12, kolarstwo - 13, szermierka - 20, gimnastyka - 8, podnoszenie ciężarów - 4, zapasy - 4, pływanie - 15, strzelectwo - kulowe - 4, śrutowe - 2, żeglarstwo - 7.

Projekt ten nie zaspakaja w pełni dezyderatów poszczególnych federacji, które planowały na ogół wyjazd większej ilości zawodników. Np. lekkoatletyka - 40 zawodników, pływanie - 30. Tak, czy tak projekt FKOL ulegnie zmniejszeniu, ponieważ maksymalna liczba zawodników została ustalona na 140 osób, którym w myśl przepisów MKOL towarzyszyć może 28 działaczy.

Ekipa na Sztokholm łącznie z osobami towarzyszącymi składać się będzie z 20 do 23 osób.

bo 2-56-jp

Macquet zaproszony do Finlandii

"Equipe" z 20.II.56

Francuski oszczepnik Macquet i jego trener Dudal zostali zaproszeni na miesięczny pobyt do Finlandii w czerwcu br. Federacja Lekkoatletyczna Finlandii pokryje wszystkie koszta pobytu w Finlandii.

bo 2-56-jp

"Dobre widoki na wspólną reprezentację niemiecką w Melbourne"

"Die Welt" /Hamburg/ z 13.II.56

Po Igrzyskach Olimpijskich w Cortinie panuje przekonanie,że również w Melbourne Niemcy wystąpią ze wspólną reprezentacją NRD i NRF. Zarówno przewodniczący Komitetu Olimpijskiego NRF Ritter von Halt, jak i Przewodniczący Kom. Olimpijskiego NRD Schobel złożyli bardzo optymistyczne oświadczenia twierdzące, że po pełnym wzajemnego zrozumienia wystąpieniu wspólnej reprezentacji w Cortinie, ten sam duch panować będzie i w Melbourne.

bo 2-56-jp

Tylko 25 lekkoatletów niemieckich wyjedzie do Melbourne

"Equipe" z 8.II.56

Sprawozdawca "Equipe" Paul Dupont rozmawiał w czasie zawodów lekkoatletycznych w Dortmundzie z działaczami niemieckimi na temat udziału ich ekipy w Olimpiadzie w Melbourne. Wspólna reprezentacja NRF i NRD będzie liczyła nie więcej, niż 25 lekkoatletów. Najwięcej oczekuje się po sztafetach 4 x 100 m i 4 x 400 m mężczyzn oraz 4 x 100 m kobiet. Na przygotowanie sztafet kładzie się też największy nacisk. Nadzieje łączy się również ze sprinterami i średniodystansowcami Hèrmannem i Richzenhainem /obaj NRD/.

bo 2-56-jp

"SEK" z 22.II.56

Ustalono już termin wyjazdu ekipy lekkoatletycznej NRF i NRD na Igrzyska Olimpijskie do Melbourne. Wylecą oni samolotem w dniu 8 listopada będą więc mieli ponad tydzień czasu na aklimatyzację /do 22.XI.56/.

bo 2-56-jp

Wspólna reprezentacja niemiecka hokeja na trawie na Melbourne

"SEK" z 27.II.56

Na mocy porozumienia między związkami hokeja na trawie z NRD i NRF kadra narodowa złożona z 25 do 30 graczy podejmie przygotowania do wyjazdu na Olimpiadę na wspólnym treningu w Hannowerze w końcu czerwca. W sierpniu i wrześniu odbędą się następne zgrupowania w Jenie i w NRF. NRF rozegra przed wyjazdem do Australii nast. mecze międzypaństwowe: z Belgią /15.IV. w Kolonii/, z Hiszpanią /28.IV. w Monachium/, z Francją /19.V. w Hannowerze/, z Holandią /3.VI. w Amsterdamie/.

bo 2-56-jp

Norwegowie przejdą najdłuższą aklimatyzację w Australii

"SEK" z 29.II.56

Norweski Związek Lekkoatletyki ułożył sprytny plan, dzięki któremu zawodnicy norwescy będą mogli dłużej aklimatyzować się w Australii, a równocześnie MKOL nie będzie w stanie podnieść żadnych zastrzeżeń. Reprezentanci Norwegii mają mianowicie otrzymać płatne posady w norweskich firmach handlowych w Melbourne, gdzie podejmą pracę na długo przed rozpoczęciem Olimpiady.

bo 2-56-jp

Czerwcowe eliminacje w USA ostateczną próbą przed Melbourne

"Die Welt" z 18.II.56

Eliminacje lekkoatletów amerykańskich, które odbędą się w dniach 29 i 30 czerwca w Los Angeles, będą ostateczną próbą przed wyjazdem do Melbourne. Kto nie uplasuje się wśród 3 najlepszych, nie wyjedzie na Olimpiadę, nawet gdyby przedtem,albo potem osiągał rekordowe wyniki. Czerwiec jest miesiącem, w którym lekkoatleci amerykańscy osiągają zwykle najwyższą formę i dlatego w tym czasie odbędą się ostateczne eliminacje, mimo, że dzieli je jeszcze długi okres czasu od Olimpiady.

bo 2-56-jp

"Equipe" z 19.II.56

Kanada wysyła do Melbourne ekipę złożoną ze 110 osób, w tym 88 zawodników. Koszt wyprawy wyniesie 170.000 dolarów.

bo 2-56-jp

"Przedolimpijskie" zawody dla europejczyków w USA

"SEK" z 27.II.56

Przyznanie Igrzysk Olimpijskich Squav Valley wywołało w Kalifornii falę zainteresowania międzynarodowymi zawodami sportowymi. Istnieją projekty zorganizowania w Kalifornii szeregu międz. zawodów z udziałem europejczyków w lekkiej atletyce, boksie, zapasach i gimnastyce. M.in. projektuje się zorganizo-

wanie lekkoatletycznych przedolimpijskich zawodów dla krajów, które wybiorą północną drogę lotu do Australii.

bo 2-56-jp

"Equipe" z 19.II.56

Irlandia będzie reprezentowana w Melbourne przez 12 uczestników. Irlandczycy wyjadą do Australii przez Amerykę, by uniknąć szczepień ochronnych wymaganych przez kraje azjatyckie.

bo 2-56-jp

Trudny odbiór radiowy rozgłośni w Melbourne

"SEK" /Hamburg/ z 20.II.56

Szereg radiostacji europejskich przeprowadziło próbne transmisje z Melbourne, jako przygotowania do relacji z Igrzysk. Jakość tych audycji, jeżeli chodzi o stronę techniczną była bardzo słaba. Robi się jednak dalsze eksperymenty, by ten stan rzeczy poprawić.

bo 2-56-jp

Jak wygląda przygotowanie pływaka węgierskiego?

"Equipe" z 7.II.56

Sprawozdawca sportowy "Humanite" Jean Orliaguet opublikował ostatnio wywiad z czołowym pływakiem węgierskim Lazlo Magyar. Od jesieni pływa on codziennie półtorej godziny w południe i wieczorem przeprowadza przez półtorej godziny zaprawę gimnastyczną. Wkrótce wyjeżdża on na dwa tygodnie w góry, poczem trening zostanie wzmocniony dodaniem jeszcze jednej godziny dziennie. W czerwcu Magyar przebywać będzie na 15-dniowym obozie treningowym, a w październiku na 6-tygodniowym. W końcu wyjedzie do Melbourne w takim terminie, by móc się należycie zaaklimatyzować. Wszystko to nie jest niczym nowym, można się tylko cieszyć, że są uprzywilejowani, którzy mogą sobie pozwolić na takie przygotowanie olimpijskie.

Trzeba jednak z tego wysnuć wniosek, że jeżli chodzi o czołowych sportowców, nie ma już co mówić o amatorstwie albo pozwolić

każdemu działać tak jak na to pozwalają warunki osobiste albo warunki jego kraju.

bo 2-56-jp

W jakich dyscyplinach startują Węgrzy na Olimpiadzie

Nep Sport 1.I.56

Węgierski Komitet Olimpijski ogłosił uchwałę o udziale reprezentacji Węgier w Olimpiadzie w Melbourne. Sportowcy węgierscy będą startować w każdej konkurencji w której mają szanse zdobyć metal olimpijski.

Zadecydowano o udziale w następujących dyscyplinach: lekkoatletyka, zapasy, kajakarstwo, jazda konna, boks, pięciobój nowoczesny, piłka nożna, strzelectwo sportowe, gimnastyka, pływanie, skoki do wody, piłka wodna i szermierka.

bo 2-56-jp

Trener Igloi pomaga pięcioboistom

Nep Sport 1.I.56

Coraz wyższy poziom w pięcioboju nowoczesnym powoduje, że na uzyskanie wysokiej lokaty nie wystarcza już osiągnięcie dobrych rezultatów w 4 konkurencjach. Byli mistrzowie świata - Węgrzy przegrali w ub.r. przez słabe stosunkowo rezultaty w biegu na przełaj. Dlatego też treningiem biegowym kadry pięcioboistów zajął się świetny trener Węgierskich biegaczy Igloi.

bo 2-56-to

Australijskie doświadczenia

Nep Sport 8.I.56

Nep Sport opublikował obszerny artykuł - wywiad z kierownictwem i biegaczami, którzy bawili na tournée w Australii sumujący doświadczenia z tej wyprawy. Oto zasadnicze wnioski:

1. niesłychanie męcząca podróż i ciągła zmiana klimatu spowodowały bezsenność, która dała się we znaki nawet po przybyciu do Melbourne;
2. trudny do asymilacji klimat - w ciągu dnia różnica temperatury waha się od 15 do 20 stopni. Deszcze i zimno oraz

40 stopniowe upały na przemian są trudne do zniesienia;

3. wg trenera Igloi'a na wypoczęcie po podróży i aklimatyzację potrzebną do uzyskania szczytowej formy należy przewidzieć 10-12 dni.

bo 2-56-to

V. WIADOMOŚCI SPORTOWO-TECHNICZNE

Rewolucja w skokach narciarskich

"Idrottsbladet" - 11.I.1956

...Ewolucja w skokach poszła w tym kierunku, że można zburzyć wieże do sędziowania. Ich epoka już się przeżyła. Metoda Straumana polegająca na mierzeniu szybkości i długości skoku daje najlepsze cyfry ostateczne, a równocześnie o wiele pewniejsze i godniejsze zaufania od wyników ustalanych przy pomocy ludzkiego oka.

Nie można już dłużej walczyć z metodą Straumana, która rok po roku wykazuje swoją doskonałość.

Wśród zaawansowanych techników i entuzjastów skoku na kontynencie ustalił się pogląd, że ten, kto skacze najdalej skacze też i najefektywniej, a zatem najczyściej stylowo...

...nie pozostaje zatem nic innego jak tylko złożyć do lamusa stare poglądy nordyckie i iść za postępem...

...Na początek należy zakupić jeden z instrumentów Straumana, tak by można było kontrolować szybkości wyjściowe, i nastawić go na współczynniki, których trzymać się będą skocznie narciarskie przyszłości. Z całą bowiem pewnością te nowe wynalazki zostaną zatwierdzone na kongresie wiosennym.

bo 2-56-Ła

"Zjazdowcy w opakowaniu plastikowym"

Svenska Dagbladet - 24.I.1956

Szwedzki lekarz olimpijski, Pelle Strömbäck, zastosował w Cortinie po raz pierwszy na świecie elastyczny bandaż z plastiku do obandażowania stłuczonego kolana zjazdowca. Bandaż ten jest tak samo silny jak opatrunek gipsowy, pozwala jednak na ruchy a nawet na gorącą kąpiel...

...Dr.Strömbäck jest jednym z lekarzy, którzy lansują nową metodę używania plastiku do bandażowania. Plastik ten produkowany jest przez fabrykę w Bofors, a oprócz samej taśmy plastiku potrzebny jest do bandażowania tylko aceton. Największą trudność stanowiło wyprodukowanie masy plastikowej, która rea-

gowałaby we właściwy sposób na aceton. Po wielu eksperymentach problem ten jednak całkowicie rozwiązano.

bo 2-56-Ła

Narty "atomowe" zrewolucjonizują narciarstwo zjazdowe

Svenska Dagbladet - 10.I.1956

Po trzech latach eksperymentów w Alpach pewien brytyjski naukowiec wyprodukował "narty atomowe". Są one sporządzone z teflonu, swego rodzaju parafiny. Narty "atomowe" pozwalają na osiąganie np. w biegach zjazdowych szybkości o wiele większych, niż narty zwykłe, z drzewa, choćby nie wiadomo jak dobrze smarowane.

Teflon jest produktem wywodzącym się wprost z produkcji bomb atomowych w Stanach Zjednoczonych ... nikt jednak w amerykańskich laboratoriach nie kojarzył go z narciarstwem. Zrobił to dopiero pewien brytyjski badacz z Cambridge, F.B. Bowden,który studiował zasadniczy problem dlaczego właściwie narta ślizga się po śniegu. Wg poprzednich poglądów było to spowodowane tym, że w następstwie ciśnienia ciężaru ciała wytwarzała się pod nartą skutkiem topnienia cieniutka warstwa wody. Warstwa ta zmniejszała tarcie podobnie jak to czyni oliwa w maszynie.

Bowden doszedł jednak do tego, że pogląd ten jest błędny. Uważa on, że topnienie powstaje skutkiem tarcia narty o śnieg. Im zimniejszy jest śnieg tym większe jest tarcie, a im więcej ciepła wydziela się z tego tarcia tym lepszy jest ślizg narty.

Bowden zbadał cały szereg rozmaitych materiałów i wykrył przy tym, że ... przy tarciu o śnieg najwięcej ciepła wydziela właśnie teflon... który zatem ślizga się bardzo szybko po śniegu. Przy próbach dokonywanych w Alpach zjazd na pewnej trasie zabrał zjazdowcowi 86 sekund na nartach zwykłych lecz tylko 52 sekundy na "nartach atomowych". Ślizg teflonu jest oprócz tego również wielki na śniegu suchym przy 20 stopniach mrozu jak na śniegu mokrym.

bo 2-56-Ła.

Wyk.P.W. ZPS, z.191, n.180+20.

Wyk. P.W. ZPS. z. 57 n. 5000+10